DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, PONIEDZIAŁEK 6 STYCZNIA 1941 r

KOMUNIKAT WOJENNY

Lotnictwo niemieckie atakowało ostatnio w nocy miasto Bristol. Bomby padły znowu na cywilne obiekty, niszcząc szpitale, szkoły, domy mieszkalne w dzielnicy robotniczej. Szkody znaczne. Ochotnicza Straż pożarna współpracowała dzielnie z zawodową strażą i policją przy gaszeniu pożarów. Do rano pożary były opanowane. O nastrojach wśród ludności cywilnej świadczy fakt, że 10-letni chłopcy - tuż po ukończeniu nalotów - biegli na miejsce zniszczeń i pomagali starszym w ratowaniu. Szereg osób cywilnych poniosło bohaterską śmierć przy gaszeniu pożarów. Trzy maszyny niemieckie zostały zestrzelone.

W tym samym czasie dokonały angielskie eskadry lotnicze gwałtownego - 3-go z rzędu od nowego roku - nalotu na centrum niemieckiego przemysłu wojennego, miasto Bremę. Gdy lotnicy ang. zjawili się nad miastem zauważyli łuny z poprzednich nalotów i dymy unoszące się nad miastem. Celem ataku były ponownie fabryki, urządzenia portowe, kolejowe, i dworce towarowe. Po ostatnich nalotach Brema należy do jednych z najbardziej zniszczonych miast w Niemczech. Po odlocie stwierdzili lotnicy ang. że pożary były widoczne w promieniu 200 klm. Angielski sztab gen. wysyłając no noc eskadry bombowe na Bremę zmierza do zupełnego zniszczenia stoczni, co mus ię już w znacznej mierze udało. Wedle oceny fachowców został przemysł wojenny Bremy unieruchomiony na dłuższy czas. Inne eskadry bombowe bomrbardowały obiekty wojskowe w Niemczech i krajach okupowanych. Jeden aparat nie powrócił. W czasie ostatnich nalotów na Manheim, Ostendę i Vlissingen znajdowali się wśród załogi także lotnicy czescy.

Front albański. Komunikat z Aten donosi, że na froncie albańskim prowadzona jest żywa działalność patroli i artylerii. Pod Klissurą odparli Grecy gwałtowne kontrataki Włochów zadając im ciężkie straty. Wzięto do niewoli 204 żołnierzy włoskich i kilku oficerów, tudzież zdobyto znaczną ilość materiału wojennego. Był to 6-ty z rzędu kontratak włoski pod Klissurą zakończony niepowodzeniem Włochów. Na północy zdobyli Grecy dalsze ważne wzgórza. Kontrataki włoskie mają na celu odebranie armii greckiej inicjatywy, lecz akcje te paraliżują Grecy z miejsca. Grecka łódź podwodna "Katsones" storpedowała włoski okręt cysternę. Okręt ten został zapędzony na wybrzeże jugosłowiańskie, gdzie osiadł na mieliźnie.

Front afrykański. Wojska australijskie wdarły się - po bardzo gwałtownym przygotowawczym ostrzeliwaniu - włoskich pozycyj obronnych z morza, lądu i powietrza - do wewnętrznych umocnień w Bardii na 3 klm w głąb, na szerokości 14 klm. Australijski minister wojny bawiący w Egipcie telegrafował do Australii, że wojska australijskie wkroczyły do Bardii biorąc 8.000 jeńców włoskich. Australczycy rozpoczęli natarcie w piątek rano o świcie i bili się z nadzwyczajną brawurą. Walki trwają nadal. O zwycięstwie zadecydowała walka na bagnety. Atakującym torowały drogę: artyleria, lotnictwo, i działa okrętowe, tdzież czołgi, które przedzierały się przez niezwykle silne fortyfikacje włoskie. Działo się to w czasie, gdy artyleria angielska odparła gwałtowny ogień zaporowy. Angielskie jednostki morskie wspierające atak wyrzucili w okresie 4-ch godzin ponad 6.000 ton ciężkich granatów atakując siły pancerne i włoskie baterie nadbrzeżne. Artyleria włoska początkowo odpowiadała, poczym jednak działalność jej ustała. Gwałtownością ataku byli Włosi zaskoczeni. Atak na Bardię był wspaniałym pokazem współdziałania sił lądowych, z lotnictwem i flotą morską. W czasie walk nad Bardią nie ukazał się ani jeden samolot włoski. Przed rozpoczęciem ataku wdarł się angielski kontrtorpedowiec do wewnętrznego portu w Bardii i zmusił do ucieczki włoski statek handlowy Drugi statek znajdujący się w porcie został zatopiony. Eskadry RAF bombardowały nadto 3 włoskie bazy lotnicze w Libii a to: Tobruk, Martubę, Elgazalę - niszcząc urządzenia lotnicze i szereg samolotów znajdującychsię na ziemi. W walkach powietrznych zestrzelono 3 włoskie samoloty.

WIADOMOSCI OGOLNE

Bułgarski prezes min. Filow wyjechał do Wiednia celem spotkania się z Ribbentropem. Przedmiot konferencji jest nieznany, jednakże pewne jest, że Bułgaria trwa niezachwianie przy swojej neutralności.
Rzesza Niem. wznowiła swój flirt z Turcją - jednakże nadaremnie. Turcja bowiem jest wierna swym zobowiązaniom wobec W.Brytanii. Tureckie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło w piątek ustawę przedłużającą służbę wojskową z półtora na 2 i pół lat.
W radiowym przeglądzie tygodniowym nadawanym co sobotę przez Londyn p.t. "Pochód wolności" wygłoszono onegdaj piękny obrazek z walk patriotów polskich, stoczonych w lecie w 1940 z hitlerowskimi okupantami, pod dowództwem bohaterskiego majora W.P. - o nieznanym nazwisku - w lasach radomskich. Nieznany narazie major W.P. otoczony legendą - ginie śmiercią bohaterską a oficer niemiecki stojąc nad jego zwłokami salutuje i powiada: "Ten przynajmniej wie, za jaką sprawę zginął".
Angielskie dzienniki zamieszczają szereg zdjęć fotograficznych ilustrujących ogrom zniszczenia dokonanego w nocy z 29 n. 30 ub.m. w bezmyślnym i barbarzyńskim ataku na City londyńskie - nie mające żadnego znaczenia militarnego. Niemcom szło jedynie o zniszczenie centrum tradycji angielskiej. W czasie wspomnianego ataku zburzono 8 historycznych kościołów, wiele innych budowli. W. Brytania nie zapomni Niemcom nigdy nocy z 29 i 30 grudnia 1940 - oświadczył speaker - a zarazem zapytał dlaczego to niemieckie gazety nie przedstawiają zdjęć z straszliwych skutków spustoszeń dokonanych w rewanżu przez Anglików w Bremie w czasie od 1 do 3 stycznia br. Może to jest lęk przed niemiecką opinią publiczną?
Feldmarszałek lotnictwa niemieckiego Milch, prawa ręka Goeringa, przesłał swemu zięciowi kpt. J.H.Schlichtingowi, znajdującemu się obecnie w niewoli angielskiej - 100 amerykańskich dolarów. Rozgłośnia londyńska zapytuje ironicznie, czy niemiecki urząd dewizowy wie o tej przesyłce, skoro w myśl przepisów niem. - pan feldmarszałek Milch - był obowiązany już dawno oddać państwu te dolary. Przestępstwa dewizowe w Niemczech są karane śmiercią, lecz oczywiście - jak zauważył speaker - rygor ten odnosi się tylko do zwykłych śmiertelników a nie do hitlerowskich dygnitarzy. A może - kończy speaker - p.Milch posiada tajne konto dolarowe w Ameryce?
Włoskie radio zatopiło - na szczęście jedynie na falach eteru - angielski krążownik, przekręcając wiadomość o zatopieniu włoskiej łodzi podwodnej przez Anglików.
Londyńska rozgłośnia, kończy obecnie każdą audycję następującym zwrotem: "I to jest koniec naszej .... audycji, w języku niemieckim, w... dniu roku, w którym Hitler przyrzekł wam ostateczne zwycięstwo. Asumpt do tego zwrotu dało noworoczne orędzie skierowane przez Hitlera do armii niemieckiej.
"New York Times" donosi o układzie angielsko-hiszpańskim odnoszącym się do ochrony majątku angielskiego w Tangerze.
Z Moskwy donoszą, że Kongres Amerykański po załatwieniu wstępnych formalności w dniu 3 stycznia br. odroczył dalsze prace do 6 stycznia, dla wysłuchania orędzia Prezydenta Roosevelta.
Kanada podała do wiadomości, że w myśl układu handlowego dostarczy W. Brytanii w bieżącym roku: ryb wartości ponad 50 milionów marek, mięsa i tłuszczów za 308 milionów marek, serów i in. za 40 milionów marek, i td. /wiadomość wedle Londynu, w jęz.niem./.
Z Dublina podano wczoraj, że Niemcy wrzucili bomby na teren Wolnego - neutralnego państwa irlandzkiego, tudzież miny magnetyczne. Dwie takie miny rozpoznano dokładnie jako niemieckie. Berlin nie udzielił dotąd odpowiedzi na protest Irlandii.
Do Londynu nadeszły ostatnio wiadomości o minorowych nastrojach, jakie zapanowały wśród kolonistów niemieckich, osadzonych na terenach polskich, wcielonych do hitlerowskiej Rzeszy. Pozostaje to w związku z klęską Niemiec w walce powietrznej nad Anglią i zwycięską ofenzywą Anglii w Afryce. Rząd niemiecki pragnąc poprawić nastrój kolonistów udziela im daleko idących ulg podatkowych i kredytowych, lecz to nie wywiera żadnego skutku.
Angielska komisja zakupów materiałów wojennych w Ameryce, przeprowadza obecnie rozmowy z amerykańskimi kołami, w sprawie dostawy materiałów wojennych również i dla Grecji.

---oooOOOooo---